

# Międzynarodowa Komisja Teologiczna

---

## Tezy o wzajemnym stosunku Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i teologii, 6 czerwca 1976 r.

---

Collectanea Theologica 47/3, 171-180

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIĘDZYNARODOWA KOMISJA TEOLOGICZNA

**TEZY O WZAJEMNYM STOSUNKU  
URZĘDU NAUCZYCIELSKIEGO KOŚCIOŁA I TEOLOGII**  
6 czerwca 1976 r.

**Wprowadzenie**

„Stosunki między Urzędem Nauczycielskim Kościoła a teologią nie tylko... posiadają wielkie znaczenie, ale należy je również dzisiaj uważać za niezwykle aktualne”.<sup>1</sup> Niniejszy tekst przedstawia stosunki wzajemne pomiędzy mandatem sprawowanym przez Urząd Nauczycielski Kościoła, będący strażnikiem Bożego Objawienia, a zadaniami powierzonymi teologii, która ma naukę wiary zgłębiać i wyklądać.<sup>2</sup>

**Teza 1**

Przez Urząd Nauczycielski Kościoła rozumie się zadanie nauczania przysługujące na mocy ustanowienia Chrystusowego Kolegium biskupów lub poszczególnym biskupom, pozostającym w jedności hierarchicznej z biskupem rzymskim. Przez teologów rozumie się tych członków Kościoła, którzy dzięki studiom i życiu we wspólnocie wiary Kościoła posiadają odpowiednie kwalifikacje do zgłębiania Słowa Bożego według metody naukowej właściwej teologii, a także — na mocy misji kanonicznej — do nauczania. O Urzędzie Nauczycielskim duszpasterzy oraz teologów lub doktorów i o ich wzajemnych stosunkach mówi się w Nowym Testamencie i tradycji czasów późniejszych w sposób analogiczny, tj. identycznie i odmiennie zarazem; występuje tu więc ciągłość, ale z dość głębokimi modyfikacjami. Z biegiem czasu wyłaniają się różne formy konkretne tych więzi i wzajemnych zależności.

**I. Elementy wspólne Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła  
i teologom w wypełnianiu swych zadań**

**Teza 2**

Elementem wspólnym w zadaniach Urzędu Nauczycielskiego i teologów, chociaż w sposób analogiczny i właściwy każdemu z nich inaczej, jest „zachowanie, coraz wnikliwsze zgłębianie, wykładanie, nauczanie i obrona świętego depozytu Objawienia”<sup>3</sup> w służbie ludowi Bożemu i dla zbawienia całego świata. Tego rodzaju służba musi przede wszystkim zabezpieczać pewność wiary, co w różny sposób odnosi się do Urzędu Nauczycielskiego i do teologów, wszelako bez wyznaczania tu jakiegoś ścisłego rozgraniczenia.

<sup>1</sup> Paweł VI, *Przemówienie podczas Międzynarodowego Kongresu Teologii Soboru Watykańskiego II* (I.X. 1966), AAS 58 (1966) 890.

<sup>2</sup> Tamże, 890.

<sup>3</sup> Tamże 891.

**Teza 3**

W tej wspólnej służbie na rzecz prawdy zarówno Urząd Nauczycielski Kościoła, jak i teologowie związani są:

1. przez Słowo Boże, ponieważ „Urząd Nauczycielski nie jest ponad Słowem Bożym, lecz jemu służy, nauczając tylko tego, co zostało przekazane... słuca pobożnie Słowa Bożego, święcie go strzeże i wiernie wyjaśnia. I wszystko, co podaje do wierzenia jako objawione przez Boga, czerpie z tego jedynego depozytu wiary” (KO 10) i ponieważ „teologia święta opiera się, jako na trwałym fundamencie, na pisanim słowie Bożym łącznie z tradycją świętą. W nim znajduje swe najgruntowniejsze umocnienie i stale się odmładza, badając w świetle wiary wszelką prawdę ukrytą w misterium Chrystusa” (KO 24).

2. przez sensus fidei Kościoła w przeszłości i obecnie. Słowo Boże żywe jest bowiem w każdej epoce w powszechnym „sensu fidei” całego Ludu Bożego, gdzie „ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego, nie może zbłądzić w wierze” (KK 12), w ten sposób, że „zaznacza się jednomyślność przełożonych i wiernych w zachowywaniu przekazanej wiary, w praktykowaniu jej i wyznawaniu” (KO 10).

3. przez dokumenty Tradycji, które zawierają wspólną wiarę Ludu Bożego. Choć w stosunku do tych dokumentów różne będą zadania Urzędu Nauczycielskiego i teologów, tym niemniej ani Urząd Nauczycielski, ani teologowie nie mogą nie uwzględnić tych pomników wiary pozostawionych przez historię zbawienia Ludu Bożego.

4. przez troskę duszpasterską i misyjną wobec świata w wypełnianiu swych zadań. Choć mówimy, że duszpasterski ze swej natury jest urząd biskupa rzymskiego i pozostałych biskupów, to jednak naukowy charakter pracy teologów nie zwalnia ich również od odpowiedzialności duszpasterskiej i misyjnej, tym bardziej, że dzięki dzisiejszym środkom przekazu także osiągnięcia naukowe szybko się rozpowszechniają. Ponadto teologia jako życiowa funkcja w łonie Ludu Bożego i dla jego dobra, powinna mieć intencję i skutek duszpasterski i misyjny.

**Teza 4**

Wspólny, choć odmienny zarazem, jest sposób jednocześnie kolegialny i osobisty wykonywania swych zadań przez Urząd Nauczycielski i teologów. To, co z charyzmatem nieomyślności obiecano zostało „ogółowi wiernych” (KK 12) i kolegium biskupiemu w łączności z następcą Piotra, a także samemu biskupowi rzymskiemu, jako głowie tegoż kolegium (KK 25), musi zostać wcielone w życie poprzez wzajemną jedność i kolegialne współdziałanie członków Urzędu Nauczycielskiego oraz poszczególnych teologów. Powinno się to dokonywać zarówno pomiędzy członkami Urzędu Nauczycielskiego, jak i samymi teologami, a także między Urzędem Nauczycielskim z jednej strony a teologami z drugiej, przy zachowaniu jednak niezbędnej odpowiedzialności osobistej poszczególnych teologów, bez której nauka, również nauka wiary, nigdy nie osiągnie postępu.

## **II. Różnice — mimo elementów wspólnych — między Urzędem Nauczycielskim Kościoła a teologami**

**Teza 5**

Przed wszystkim należy powiedzieć o różnicy funkcji właściwych Urzędowi Nauczycielskiemu i teologom.

1. Zadaniem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła jest autorytatywna obrona integralności i jedności wiary katolickiej i moralności. Z tego wynikają

funkcje szczegółowe, które choć na pierwszy rzut oka zdają się posiadać charakter negatywny, tym niemniej stanowią pozytywną posługę w życiu Kościoła, a mianowicie „zadanie autentycznej interpretacji Słowa Bożego, spisane czy przekazane przez tradycję” (KO 10); potępienie opinii niebezpiecznych dla wiary i moralności Kościoła, nauczanie prawd szczególnie aktualnych w danym czasie. Chociaż nie wydaje się, by do zadań Urzędu Nauczycielskiego należało przedkładanie syntez teologicznych to jednak ze względu na troskę o jedność, winien on rozważać poszczególne prawdy w kontekście całości, skoro włączenie poszczególnej prawdy do całości dotyczy samej prawdy.

2. Funkcją teologów jest w pewnym sensie pośredniczenie między Urzędem Nauczycielskim a ludem Bożym, bowiem „teologia posiada podwójne odniesienie — do Urzędu Nauczycielskiego i do całej społeczności chrześcijańskiej. Jest ona w pewnej mierze pośredniczką między wiarą Kościoła a Urzędem Nauczycielskim”.<sup>4</sup> Z jednej strony „konieczne jest rozbudzenie na każdym wielkim obszarze tzw. społeczno-kulturowym takich badań teologicznych, w których słowa i czyny, objawione przez Boga, zapisane w Piśmie św. i wyjaśnione przez Ojców i Magisterium Kościoła, powinno się na nowo przebadać w świetle Tradycji Kościoła powszechnego” (DM 22), ponieważ „nowsze badania i odkrycia w dziedzinie nauk ścisłych oraz historii i filozofii nasuwają nowe zagadnienia, które... także domogają się nowych dociekań od teologów” (KDK 62). W ten sposób teologia „wspomaga Urząd Nauczycielski, aby w spełnianiu swego zadania był zawsze światłem i przewodnikiem dla Kościoła”.<sup>5</sup> Z drugiej strony teologowie poprzez swą pracę interpretacyjną, naukową i wykładową zgodną z mentalnością czasów współczesnych włączają nauczanie i wymagania Urzędu Nauczycielskiego w syntezę o szerszym kontekście, umożliwiając lepszą ich znajomość ludowi Bożemu. W ten sposób „współpracują w dziele rozszerzania, wyjaśniania, zrozumienia i obrony prawdy, jakiej Urząd Nauczycielski autorytatywnie naucza”.<sup>6</sup>

## Teza 6

Różny jest także rodzaj władzy, na mocy której Urząd Nauczycielski i teologowie spełniają swe obowiązki.

1. Władza, jaką otrzymuje Urząd Nauczycielski, płynie ze święceń sakramentalnych, które „wraz z urzędową funkcją uświęcania przynoszą również funkcję nauczania i rządzenia” (KK 21). Ta „władza formalna”, jak się ją określa, jest zarazem charyzmatyczna i prawna oraz stanowi podstawę praw i obowiązków Urzędu Nauczycielskiego, na ile jest uczestnictwem we władzy Chrystusa. Trzeba starać się, aby ta władza służebna wiązała się w praktycznym jej spawowaniu z autorytetem osobistym oraz należyтым przedłożeniem treści.

2. Teologowie posiadają własny autorytet specyficznie teologiczny, wynikający z ich kwalifikacji naukowych, czego jednak nie można oddzielać od właściwego charakteru tej nauki jako nauki wiary, której nie da się uprawiać bez żywego doświadczenia i praktykowania wiary. Z tego powodu teologia cieszy się w Kościele nie tylko autorytetem przysługującym naukom świeckim, ale także autorytetem prawdziwie kościelnym, mającym swe miejsce w porządku władzy pochodzącym od Słowa Bożego i potwierdzonym przez misję kanoniczną.

<sup>4</sup> Tamże 892.

<sup>5</sup> Tamże 892.

<sup>6</sup> Tamże 891.

### Teza 7

Pewna różnica między Urzędem Nauczycielskim a teologami występuje także w sposobie ich powiązania z Kościołem. Oczywiście jest rzeczą, że zarówno Magisterium, jak i teologowie działają w Kościele i dla Kościoła. Mimo to istnieje różnica w sposobie ich eklezjalności.

1. Magisterium jest oficjalnym urzędem kościelnym udzielonym przez sakrament kapłaństwa. Zatem jako instytucjonalny element Kościoła może istnieć tylko w nim, tak że poszczególni członkowie Urzędu Nauczycielskiego korzystają ze swego autorytetu i władzy świętej tylko dla zbudowania trzody swojej w prawdzie i świętości (por. KK 27). Odnosi się to nie tylko do Kościołów lokalnych, których są przełożonymi, ale „jako członkowie Kolegium biskupiego... poszczególni biskupi zobowiązani są na mocy ustanowienia i nakazu Chrystusowego do takiej troski o cały Kościół, która... przyczynia się walnie do pożytku Kościoła powszechnego” (KK 23).

2. Teologia, nawet jeśli się jej nie uprawia na mocy szczególnej misji kanonicznej, nie może istnieć bez żywej łączności z wiarą Kościoła. Dlatego też wszyscy ochrzczeni, o ile żyją faktycznym życiem Kościoła, a nadto posiadają odpowiednie kompetencje naukowe, mogą wykonywać zadanie teologa, które otrzymuje swój impuls z życia Ducha Świętego, obecnego w Kościele, oraz z sakramentów, przepowiadania Słowa Bożego i wspólnoty wzajemnej miłości.

### Teza 8

Szczególny charakter posiada różnica między Urzędem Nauczycielskim a teologią, jeśli chodzi o wolność im właściwą oraz funkcję krytyczną stąd wypływającą w stosunku do wiernych, do świata, a także we wzajemnych stosunkach.

1. Urząd Nauczycielski Kościoła ze swej natury i ustanowienia cieszy się wolnością w wykonywaniu swych zadań. Ta wolność niesie ze sobą poważną odpowiedzialność. Dlatego jest trudne, choć konieczne, używać jej w taki sposób, aby nie wydawała się teologom i innym wiernym arbitralna lub zbyt daleko idąca. Między samymi teologami są tacy, którzy zbytnio akceptują wolność badań naukowych, nie biorąc wystarczająco pod uwagę faktu, iż szacunek wobec Urzędu Nauczycielskiego należy do elementów składowych samej teologii. Ponadto dzisiejsze poczucie demokracji nieradko rodzi solidarność w obliczu interwencji Urzędu Nauczycielskiego, spełniającego swój obowiązek obrony wiary i moralności przed ewentualnym uszczerbkiem. Konieczną, choć niełatwą jest jednak sprawa znalezienia takiego sposobu postępowania, który zachowując niezależność i stanowczość, nie byłby arbitralny i nie rozbijałby jedności Kościoła.

2. Wolności Urzędu Nauczycielskiego odpowiada na swój sposób wolność teologów, wypływająca z prawdziwej odpowiedzialności naukowej. Wolność ta nie jest nieograniczona, ale przede wszystkim podporządkowana prawdzie. Do wolności tej odnosi się także reguła, że „przy korzystaniu z wszelkich rodzajów wolności należy przestrzegać moralnej zasady odpowiedzialności osobistej i społecznej” (DWR 7). Zatem zadanie teologów interpretowania współczesnych i dawnych dokumentów Magisterium, ujmowania ich w kontekście całej prawdy objawionej oraz poszukiwania lepszego ich zrozumienia z pomocą nauki hermeneutyki stanowi w pewnym sensie krytyczną, lecz pozytywną, nie zaś destruktywną.

### Teza 9

W realizacji zadań Urzędu Nauczycielskiego i teologów nieradko dochodzi do pewnego napięcia. Nie należy się temu dziwić ani też sądzić, że tego

rodzaju napięcie może być na tej ziemi kiedykolwiek całkowicie rozwiązane. Gdzie bowiem pulsuje prawdziwe życie, tam również występuje napięcie. Nie jest ono wrogością ani prawdziwą opozycją, ale stanowi się żywotną i bodziec do wypełniania właściwych sobie zadań we wzajemnej łączności i dialogu.

### III. Sposób kształtowania obecnie stosunków między teologami a Urzędem Nauczycielskim Kościoła

#### Teza 10

Podstawą i warunkiem umożliwiającym dialog pomiędzy teologami a Urzędem Nauczycielskim jest wspólne uczestnictwo w wierze Kościoła i służba ku jego budowaniu, która obejmuje różne funkcje Urzędu Nauczycielskiego i teologów. Ta jedność w przekazywaniu prawdy i uczestnictwie w niej poprzedza wszelki konkretny dialog jako zjednoczenie habitualne, z drugiej zaś strony sama jedność umacnia się i ożywia przez różnorodne powiązania dialogowe. Dialog bowiem stanowi najlepszą pomoc wzajemną: Urząd Nauczycielski może uzyskać lepsze zrozumienie prawdy wiary i moralności w ich przepowiadaniu i obronie, natomiast teologiczne zrozumienie wiary i moralności, umocnione przez Urząd Nauczycielski, nabywa pewności.

#### Teza 11

Dialog między Urzędem Nauczycielskim a teologami ograniczony jest tylko przez obowiązek zachowania i wyjaśniania prawdy wiary. Dlatego z jednej strony otwiera się dla tego dialogu obszerne pole prawdy; z drugiej zaś strony prawda ta nie musi być ciągle poszukiwana jako coś niepewnego lub całkiem nieznanego, ale jest przekazana jako prawda rzeczywiście objawiona i powierzona Kościołowi, aby jej strzegł. Stąd dialog posiada swe granice tam, gdzie stykają się one z granicami prawdy wiary.

Ten cel dialogu, tzn. służba prawdzie, często bywa zagrożony. Szczególnie utrudniają możliwość dialogu następujące postawy: gdy dialog staje się „narzędziem” dla osiągnięcia określonych celów w sposób „polityczny”, tj. przez wywieranie nacisku, a ostatecznie — mijając się z prawdą — ponosi fiasko; gdy ten, kto „jednostronnie” zajmuje pole dialogu, gwałci jego prawa. Dialog między Urzędem Nauczycielskim i teologami bywa zwłaszcza wtedy pogwałcony, gdy przedwcześnie przerywa się dyskusję i rozmowy i stosuje się od razu środki przymusu, groźby i sankcje. To samo należałoby powiedzieć, gdy dyskusję między teologami a Urzędem Nauczycielskim przenosi się na teren środowisk nie obeznanych dostatecznie z problemem, czy to w Kościele, czy poza nim i w ten sposób umożliwia się wywieranie nacisku z zewnątrz, posiadającego znaczny wpływ (środki masowego przekazu).

#### Teza 12

Przed formalnym otwarciem procesu doktrynalnego kompetentna władza powinna wyczerpać wszystkie zwyczajne możliwości osiągnięcia zgody drogą dialogu w celu wyjaśnienia opinii wątpliwej (np. rozmowa osobista, korespondencja listowna z pytaniami i odpowiedziami). Jeśli nie dadzą one prawdziwego uzgodnienia, wówczas Urząd Nauczycielski powinien zastosować liczne i elastyczne środki, poczynając od różnego rodzaju upomnień, „sankcji werbalnych”, itp. W przypadku bardzo poważnym Urząd Nauczycielski, po zasięgnięciu opinii teologów z różnych szkół i po wyczerpaniu wszelkich środków dialogowych, zobowiązany jest do obrony zagrożonej prawdy i wiary Ludu Bożego.

Zgodnie z klasycznymi regułami, nie można definitywnie uznać faktu „herezji”, jeśli oskarżony teolog nie da dowodów „trwania w uporze”, odmawiając wszelkich rozmów i odrzucając praktycznie dialog w celu wyjaśnienia opinii przeciwnej wierze. Ten fakt powinien być ustalony dopiero po zastosowaniu wszystkich zasad hermeneutycznych dotyczących dogmatu oraz kwalifikacji teologicznych. W ten sposób również w wypadku nieuniknionych decyzji można zachować prawdziwy „etos” postępowania zgodnego z zasadami dialogu.

Komentarz do tez Międzynarodowej Komisji Teologicznej  
o wzajemnym stosunku Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i teologii

Wprowadzenie. Zagadnienie omawiane przez Międzynarodową Komisję Teologiczną podczas sesji w październiku 1975 roku jest tym samym, które poruszył Ojciec Święty Paweł VI w swym przemówieniu do uczestników Międzynarodowego Kongresu Teologii Soboru Watykańskiego II dnia 1 października 1966 r. Stąd słusznym wydaje się nawiązanie do niektórych jego stwierdzeń. Szczególnie trzeba mieć na względzie fakt ścisłych powiązań wzajemnych między Urzędem Nauczycielskim a teologią. Jako wprowadzenie można te powiązania wyjaśnić w ten sposób, że zadaniem całego Kościoła i jego organów szczególnie do tego przeznaczonych jest przepowiadanie ludziom usłyszanego Słowa Bożego. Idzie więc o dwa zadania wykonywane łącznie, mianowicie słuchanie Słowa Bożego i przekazywanie go przez świadectwo słowa i życia. To dokonuje się ostatecznie przez wspólne świadectwo wszystkich wiernych, choć w sposób szczególny są za nie odpowiedzialni ci, którzy są do tego przeznaczeni bądź z racji oficjalnego stanowiska, bądź kwalifikacji naukowych. Ta jedność słuchania i nauczania, choć sama nierozdzielna, jednak w obu sposobach wypełniania zadania nauczycielskiego — tj. na mocy urzędu lub przygotowania naukowego — realizuje się nieco odmiennie. Można powiedzieć, że zadaniem teologów jest przede wszystkim słuchanie Słowa Bożego, i to w sposób szczególny, tj. naukowy, natomiast zadaniem Urzędu Nauczycielskiego jest raczej nauczanie tego słowa usłyszanego przez samego siebie, ale przy pomocy ekspertów w naukach teologicznych.

Teza 1. Teza ta porusza dwa problemy. Po pierwsze, wydaje się rzeczą konieczną wyjaśnienie, co rozumiemy pod pojęciami Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i teologów, gdyż zarówno jedno jak i drugie może być podciągnięte pod pojęcie „magisterium”. Zadanie nauczania dotyczy bowiem, choć w różny sposób, biskupów jak i teologów. Trzeba jednak uwzględnić fakt, że o Magisterium pasterzy i o uczonych nie zawsze w historii Kościoła mówiło się jednoznacznie. Występuje tu analogia, zarówno co do znaczenia, w jakim rozumiano funkcję jednych i drugich, jak i co do konkretnego sposobu wykonywania tych funkcji. Np. w starożytności, częściej niż w późniejszych wiekach, te same osoby pełniły obowiązki biskupów i zarazem uprawiały teologię. W późniejszych czasach Urząd Nauczycielski i naukowa teologia związane były raczej poprzez wzajemną współpracę.

Część I mówi o elementach wspólnych Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła i teologom w wykonywaniu ich zadań. Nie należy bowiem mimo różnicy ich obowiązków zapominać o konieczności wzajemnej współpracy dla wypełnienia właściwych im zadań w Kościele.

Teza 2. Prawdziwa teologia, pojmowana na sposób katolicki, stanowi — nie mniej niż Urząd Nauczycielski biskupów — zadanie do zrealizowa-

nia w Kościele. Jedno i drugie powinno zabezpieczać pewność wiary, zarówno przez pogłębianie jej zrozumienia i obronę metodami naukowymi, jak przez autentyczne przepowiadanie wiary i ochronę jej przed przeciwnikami.

Teza 3. Są pewne więzy, wiążące zarówno Urząd Nauczycielski, jak i teologów. Władza Urzędu Nauczycielskiego i teologów, choć różna, w obu przypadkach stanowi prawdziwą władzę. Dlatego jedni i drudzy powinni sobie koniecznie uświadamiać, że władza ta nie jest absolutna, ale ma być sprawowana na sposób służby, mianowicie służby Słowu Bożemu. Owo wsłuchiwanie się w Słowo, czyli „posłuszeństwo wiary” (Rz 1, 5; 16, 26) ze strony teologów realizuje się poprzez badania naukowe, gdyż służą one lepszemu wsłuchiwaniu się, które teologowie ułatwiają biskupom, współpracując z nimi w posłudze głoszenia Słowa Bożego, co stanowi kompetencję biskupów.

W realizacji tego wspólnego dzieła zarówno teologowie, jak i Urząd Nauczycielski czerpią z powszechnego zmysłu wiary wiernych czasów przeszłych i dzisiejszych to, co Słowo Boże przekazało Kościołowi. To bowiem, co dotyczy wspólnego dziedzictwa wiary Kościoła, promieniuje z jego wiary w różnych wymiarach jego powszechności, mianowicie całego Kościoła dzisiejszego, a jednocześnie sięgającego głęboko w przeszłość.

W ciągu wieków Kościół pozostawiał ślady, po których odnaleźć można wiarę, jaką żył w przeszłości. Te ślady, tj. dokumenty różnego rodzaju, jakie dotrwały do naszych czasów, wiążą dociekania teologów i świadectwo Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, ponieważ stanowią ślady wiary tego samego Kościoła na przestrzeni wieków.

Badania teologiczne oraz wykonywanie zadań przez Urząd Nauczycielski nie realizuje się ze względów czysto akademickich czy dla samych dyskusji polemicznych. Cel, dla którego prawdy wiary pogłębia się, oczyszcza i przepowiada jako Ewangelię, jest duszpasterski i misyjny. Ludzie powinni żyć z wiary. Duszpasterski charakter tego zadania widoczny jest bardziej w odniesieniu do Urzędu Nauczycielskiego niż do teologów. Mimo to również teologowie nie mogą prowadzić pracy naukowej z pominięciem aspektu duszpasterskiego; troska duszpasterska stanowi integralny element samej pracy teologicznej. Charakter duszpasterski determinuje teologię tak negatywnie, jak pozytywnie: negatywnie w tym sensie, że praca teologów musi brać pod uwagę troskę, by wiara ludu nie poniosła uszczerbku z powodu trudnych wyjaśnień i kwestii dyskutowanych, poprzez środki masowego przekazu łatwo docierających do ludzi, którzy z powodu takich publikacji przeżywają poważne wstrząsy; pozytywnie w tym sensie, że praca teologiczna służy rozpowszechnianiu, przepowiadaniu i nauczaniu treści religijnych. Praca teologiczna, także naukowa, nie tylko nie może dziś faktycznie pozostawać w ukryciu, ale ze swego istotnego celu, jakim jest służba przepowiadaniu Słowa Bożego, odnosi się do życia wspólnoty kościelnej i ludzkiej.

Teza 4. Teza ta zwraca uwagę na kolegialność czyli wspólnotowość zadań Urzędu Nauczycielskiego i pracy teologów. Choć w obu wypadkach może i powinno się to realizować poprzez osobiste zaangażowanie poszczególnych biskupów i teologów, to jednak w ramach Urzędu Nauczycielskiego czy teologii odpowiedni charyzmat otrzymują jednostki na mocy swej łączności z kolegium i wspólnotą kościelną. Ta wspólnotowość i kolegialność powinny być uwzględniane w wykonywaniu obowiązków i pracy naukowej. Szczególną troskę należy zwrócić na łączność między kolegium Urzędu Nauczycielskiego a wspólnotą tych, którzy poświęcają się pracy teologicznej. Kolegialność Urzędu Nauczycielskiego została wyraźnie podkreślona przez Sobór Watykański II, a mianowicie jednostki nie powinny i nie mogą sprawować swych zadań bez odniesienia się do kolegium. Z drugiej strony teologowie nie mogą wykonywać swej pracy bez uwzględnienia prac i opinii kolegów, a to nie tylko ze względu



na wymogi metody naukowej, ale także ze względu na wymagania żywotnej łączności tak intelektualnej, jak i charyzmatycznej.

Część II. Elementy wspólne Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła i zadaniu teologów nie wykluczają różnic między nimi. W czterech punktach występują szczególne różnice: zadania właściwe każdej ze stron, jakość właściwej im władzy, stopień zjednoczenia z Kościołem oraz przysługująca im właściwa i specyficzna wolność.

Teza 5. Zadaniem Urzędu Nauczycielskiego jest obrona integralności i jedności wiary i moralności. Nie da się tego zrealizować jedynie drogą rozporządzeń, ale według miary prawdy przedkładanej w wypełnianiu zadań. W tym jednak potrzebna jest pomoc i współpraca naukowa teologów, którzy metodami naukowymi starają się odkryć prawdę Słowa Bożego, ukrytą w słowach ludzkich. Zadanie obrony integralności i jedności wiary na pierwszy rzut oka wydaje się raczej negatywne, tj. ograniczające. W rzeczywistości realizuje się w sposób pozytywny dla życia Kościoła, tzn. poprzez autentyczną interpretację Słowa Bożego, zawierającą zarazem granicę opinii przeciwnych wierze, i co więcej, poprzez wprowadzenie w pogłębione zrozumienie wiary.

To, co zostało powiedziane w n. 2 tezy 5 na temat funkcji pewnego pośredniczenia teologów między Urzędem Nauczycielskim a ludem Bożym, nie powinno być rozumiane w zbyt wąskim sensie. Stwierdzenie to zdaje się mieć duże znaczenie. To bowiem, co Urząd Nauczycielski przedkłada jako treść wiary czy naukę kościelną, musi być przekazywane poprzez interpretację i wyjaśnienie teologiczne ludowi Bożemu, żyjącemu *hic et nunc* i nie zawsze rozumiejącemu właściwie naukę głoszoną w przeszłości czy też obecnie przez Urząd Nauczycielski. Z drugiej strony sam Urząd Nauczycielski potrzebuje pomocy teologów, aby móc wyodrębnić to, co w wierze ludu chrześcijańskiego jest prawdziwe, od tego, co pozorne, ponieważ wiara społeczności ludu Bożego stanowi normę również dla nauczania, jakie Urząd Nauczycielski może autorytatywnie przedkładać wszystkim do wierzenia. Ponieważ w wykonaniu tego zadania konieczne jest stosowanie różnych pomocy naukowych, Urząd Nauczycielski potrzebuje poważnej współpracy ze strony teologów. Sami zresztą teologowie powinni uświadamiać sobie ten obowiązek.

Teza 6. Co do rozróżnienia źródła władzy, na mocy której sprawuje swą funkcję Urząd Nauczycielski i teologowie, trzeba znów uniknąć fałszywego przeciwstawiania, zachowując jednak właściwą różnicę.

Z jednej strony specyficzna władza Urzędu Nauczycielskiego wypływa ze święceń sakramentalnych, przez które dokonuje się włączenie w kolegium biskupów, któremu przysługuje najwyższa władza pasterska w Kościele. Trzeba zaznaczyć, że ta „władza formalna” powinna zbiegać się z pewnym autorytetem osobistym, wpływającym ze sposobu osobistego postępowania, bądź z autorytetu naukowego, zdobytego przez teologa dzięki studiom i badaniom. Jedno nie wyklucza drugiego. Może to realizować się dzięki temu, że sam biskup wyświęcony na pasterza Kościoła zdobył również drogą studiów teologicznych inną formę autorytetu, albo że wyświęcony na biskupa i nauczyciela w sprawowaniu swych obowiązków korzysta z pomocy i współpracy eksperta teologa.

Co do autorytetu teologa, trzeba zwrócić uwagę, że nie może to być autorytet wyłącznie intelektualny, ale powinien zarazem wpływać z uczestnictwa w życiu Kościoła, którego żywa wiara jest badana i tłumaczona przez działalność teologiczną.

Teza 7. Z całą pewnością zarówno Urząd Nauczycielski, jak i teologowie w pełnieniu swych zadań pozostają związani z Kościołem. Jednak w sposobie tych powiązań występują pewne różnice.

Jeśli chodzi o Urząd Nauczycielski, eklezjalność ta wynika z faktu, że jest to urząd i posługa w Kościele i dla jego dobra, co poza Kościołem nie ma sensu. To samo wynika jeszcze w większym stopniu z zadania nauczania. Tym bardziej, że Urząd Nauczycielski musi być wykonywany na sposób sędziego, który w przedłożonych zdaniach odróżnia prawdę od fałszu.

Co do teologów, można stwierdzić podobnie, jeżeli i na ile sprawują swe zadania nie tyle jako badacze, ale również jako nauczający na mocy misji kanonicznej. Mimo to nauka teologiczna związana jest z Kościołem nawet wtedy, gdy ogranicza się do osobistych poszukiwań i nie jest uprawiana oficjalnie. Nauka wiary, jaką jest teologia, może być bowiem uprawiana jedynie w żywym środowisku wiary Kościoła, ponieważ *fides quae* może być prawdziwie badana tylko przez tego, kto dzięki żywej *fides quae* żyje w Kościele.

Teza 8. Mówi się dzisiaj często o wolności nauk teologicznych, przeciwstawiając nierzadko tę wolność naukową więzom narzucanym przez władzę. W ten sposób traci się z pola widzenia fakt, że prawdziwa wolność przysługuje zarówno Urzędowi Nauczycielskiemu, jak i naukom teologicznym i taka wolność właściwa każdej ze stron powinna być wzajemnie respektowana.

Ten, kto mówi o wolności — chodzi o wolność właściwą Urzędowi Nauczycielskiemu lub naukom teologicznym — nie powinien zapominać, że nie można utożsamiać jej z dowolnością, ale należy łączyć ją z wielkim poczuciem odpowiedzialności, które z konieczności zacieśnia samą wolność. Odpowiedzialność, zacieśniająca swobodę naukową teologów, przedstawia się jako uległość wobec Urzędu Nauczycielskiego. Uległość ta nie powinna znosić wolności badań teologicznych, która sawa związana jest prawdą, głoszoną przez Słowo Boże i wiernie strzeżoną przez Urząd Nauczycielski. Niewątpliwie w przestrzeganiu tej wolności przez Urząd Nauczycielski i teologów występują poważne trudności. Trzeba ciągle odnawiać wysiłki, aby wolność ta była respektowana bez zrywania koniecznych więzów, a jednocześnie szanować i umacniać te więzy, aby nie uległa zniweczeniu wolność właściwa służbie na rzecz prawdy.

Teza 9. Teza ta jest przejściem do trzeciej części, mówiącej o właściwym pojętym dialogu pomiędzy Urzędem Nauczycielskim a teologią. Nie ma wątpliwości, że z tego, co wyżej powiedziano, mogą łatwo zrodzić się napięcia. Wszystko bowiem, co zostało powiedziane o punktach zbieżnych i o rozbieżnościach, powinno wzajemnie się uzupełniać dzięki wysiłkom ciągle na nowo podejmowanym. Mimo to należy zawsze zdawać sobie sprawę z napięć między elementami współistniejącymi, ale niełatwo dającymi sprowadzić się do jedności. Dialog nie jest środkiem do zupełnego rozwiązania tych napięć, ale do uczynienia ich owocnymi.

(Otto Semmelroth SJ)

Część III też pragnie przyczynić się do zmniejszenia tych napięć między Urzędem Nauczycielskim a teologią, o których mówi się w tezie 9, aby nie szkodziły one dobru wspólnemu Kościoła. Dla uniknięcia tego stanu można stosować liczne środki i sposoby, między którymi przoduje dialog — podstawowa i najlepsza metoda dla utrzymania owocnych stosunków między Urzędem Nauczycielskim Kościoła a teologami.

Pojęcie dialogu musi być poprawnie rozumiane. Nie chodzi tu o ogólnikową, nieokreśloną i ciągnącą się w nieskończoność rozmowę. Dialog musi służyć znalezieniu prawdy. Jeśli dialog nawet na najwyższym szczeblu zabezpiecza prawdziwą wolność i „inicjatywę” wszystkim jego uczestnikom, to jednak nie może ani zastąpić funkcji sędziego wiary, ani utrudniać koniecznych decyzji Urzędu Nauczycielskiego w celu obrony wiary Kościoła. Nie chodzi tu więc o powierzchowne i obiegowe pojmowanie dialogu, ale pojęcie oczyszczone od tych implikacji i odpowiadające wierze chrześcijańskiej.

Teza 10. Dialog posiada swe założenia, w przeciwnym bowiem razie nie osiągnie prawdy. W każdym dialogu między Urzędem Nauczycielskim a teologami należy założyć fundamentalną „solidarność”, polegającą na wspólnej wierze Kościoła. Ta jedność uwzględnia i szanuje odmienne funkcje Urzędu Nauczycielskiego i teologii. Prawdziwy dialog buduje się na tym wspólnym fundamencie i czerpie z niego życie. Straciłby bowiem wszelki sens, jeśli zabrakłoby głębokiej wspólnoty wiary lub byłaby ona tylko udawana. Dlatego, aby dialog doprowadził do prawdy, nie tylko musi być prowadzony ze znajomością rzeczy, ale przede wszystkim ze szczerością, stanowczością w dążeniu do prawdy i gotowością do jej przyjęcia. Dzisiaj owa wspólnota nierzadko bywa zaniedbana lub zakwestionowana, dlatego konieczne wydaje się podkreślenie znaczenia tej „bazy” wszelkiego dialogu między Urzędem Nauczycielskim a teologią.

Teza przypomina również, że nie należy mieszać funkcji właściwych Urzędowi Nauczycielskiemu i teologii. Jeśli pozostają w granicach własnej odpowiedzialności, jak to jest sprecyzowane w zakończeniu tezy, mogą najlepiej pomóc sobie nawzajem. Teza odrzuca usiłowania tych, którzy chcieliby mniej lub bardziej umniejszyć rolę Urzędu Nauczycielskiego, przypisując wyłączne kompetencje w sprawach wiary i moralności teologii naukowej, a więc i teologom.

Teza 11. Nasuwa się konsekwentnie kwestia granicy dialogu między Urzędem Nauczycielskim a teologami. Dwa elementy są tu istotne: 1) jeśli zachowana jest jedność wiary, dialog sam w sobie nie jest ograniczony co oczywiście nie oznacza przedłużania poszukiwania prawdy w nieskończoność; 2) metoda dialogu ma swą granicę, gdy narusza prawdy wiary.

Dialog posiada także swe niebezpieczeństwa wewnętrzne, które unicestwiają możliwość rozmowy. Dialog może zostać łatwo naruszony, jeśli np. zastosuje się środki przymusu zewnętrznego. Dziś nie to jednak jest największym niebezpieczeństwem. W stosunkach między Urzędem Nauczycielskim a teologami zachodzi nowy moment, który dotychczas w tej postaci nie występował. Niegdyś dialog między Magisterium a teologami na temat kwestii wątpliwej odbywał się bezpośrednio, tj. pomiędzy kompetentną władzą a konkretnym teologiem. Dzisiaj, w wypadku konfliktu, nierzadko środki przekazu wkraczają między Urzędem Nauczycielskim a teologów. Stąd naciski, taktyczne rozgrywki itp., które niszczą atmosferę prawdziwego dialogu. W ten sposób szczerość dialogu jest zaciemniona. Wypadki tego rodzaju stwarzają nową sytuację, co na pewno wymaga głębszego rozważenia.

Teza 12. Tezy nie zamierzają przedstawiać zagadnień szczegółowych, przede wszystkim prawnych, odnośnie zewnętrznej struktury dialogu, szczególnie w przypadku konfliktu. Teza ta pragnie ukazać znaczenie i miejsce metody dialogu przed procesem doktrynalnym, oraz na ile to możliwe, także podczas procedury (*Ratio agendi*). Proces doktrynalny stanowi ostatni i decydujący krok, jeżeli wszystkie inne formy postępowania (wspomniane w tezie) okazałyby się nieskuteczne i bezowocne. Teza zaleca Urzędowi Nauczycielskiemu metodę dialogu także w tym znaczeniu, aby reagując na opinie wątpliwe stosował gradację środków, jakie posiada do dyspozycji (np. proponowane w tezie). Klasyczne reguły hermeneutyki dogmatów dostarczają dobrego i jasnego wsparcia. Teza słusznie podkreśla, że dialog może również zakończyć się, jeśli teolog definitywnie sprzeciwia się prawdzie wiary. W takim wypadku sam teolog ostatecznie odrzuca dialog.

(Karl Lehmann)

Na podstawie Gregorianum 57 (1976) 549—563  
tłumaczył ks. Tomasz Ludwisiak SJ, Warszawa